



# NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 57.512

Wyd. A

Cena 50 gr

Nr 249 (3218) — Rzeszów, piątek 16 października 1959 r.

## Bogaty program obchodów 42 rocznicy Rewolucji Październikowej

- ODCZYTY LEKTORÓW KC i KW PZPR, TPPR, NOT i TWP
- WYSTAWY, SPOTKANIA Z UCZESTNIKAMI REWOLUCJI, AKADEMIE
- PRZEMÓWIENIE RADIOWE I TELEWIZYJNE AMBASADORA ZSRR
- LICZNE IMPREZY KULTURALNO - OŚWIĄTOWE

Zbliżające się obchody 42 rocznicy Rewolucji Październikowej odbędą się pod znakiem dalszego umacniania przyjaźni i współpracy polsko-radzieckiej, popularyzacji historycznych osiągnięć ZSRR w budownictwie komunizmu, propozycji premiera Chrus-

czowa przedstawionych w ONZ w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia, olbrzymich sukcesów radzieckiej nauki i techniki w służbie pokoju i ludzkości.

Na terenie całego kraju odbędą się odczyty lektorów KC i KW PZPR pt. „Od Rewolucji Październikowej do komunizmu”. TPPR i Muzeum Lenina w Warszawie zorganizują odczyty na tematy poświęcone historycznej problematyce Rewolucji Październikowej. Przy współudziale NOT i lektorów TWP zorganizuje TPPR odczyty obrazujące osiągnięcia i rozwój Związku Radzieckiego, ze szczególnym uwzględnieniem osiągnięć radzieckiej techniki.

Planuje się też spotkania ludności z uczestnikami Rewolucji Październikowej i weteranami polskiego ruchu robotniczego. Organizacje partyjne w zakładach pracy i gromadach będą organizować uroczyste zebrania lub wieczornice.

„Wielki wódz zwycięskiej rewolucji proletariackiej — rok 1917—1924” — taki tytuł nosić będzie wystawa urządzona przez Muzeum Lenina w Warszawie, które ponadto zorganizuje wystawę objazdową „Polacy w Rewolucji Październikowej”, przeznaczoną dla zakładów pracy.

W przeddzień rocznicy odbędzie się uroczysta akademie centralna w Warszawie oraz akademie w miastach województwa. Z okazji 42 rocznicy Rewolucji Październikowej ambasador ZSRR wygłosi przez radio i telewizję przemówienie.

Jeśli chodzi o imprezy kulturalno-oświatowe, to planuje się m. in. wystawienie i wznowienie w naszych teatrach niektórych sztuk radzieckich i rosyjskich oraz zorganizowanie w listopadzie br. „Dekady Książki Radzieckiej”, a w dniach 5—12 listopada — „Tygodnia Muzyki Radzieckiej”. Ponadto będzie ogłoszony konkurs czytelniczy z zakresu literatury radzieckiej.

### 12 naszych delegatów weźmie udział w zjeździe O S P

W dniach 24 i 25 października odbędzie się w Warszawie Ogólnopolski Zjazd Ochotniczych Straży Pożarnych. Z naszego województwa w obradach weźmie udział 12 delegatów oraz 6 zaproszonych gości.

Na zjeździe dokonany zostanie wybór nowych władz oraz omawiane będą sprawy organizacyjne Związku Ochotniczych Straży Pożarnych.

Delegaci z naszego województwa poruszą na zjeździe problem zabezpieczenia przeciwpożarowego na terenie Rzeszowszczyzny. (wa)

## Polska delegacja partyjno-rządowa opuściła Pekin udając się do Korei

PEKIN  
Polska delegacja partyjno-rządowa z Aleksandrem Zawadzkim na czele opuściła w czwartek Pekin udając się z wizytą do Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej.

Na lotnisku delegację polską zegnali: członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin i wicepremier Czen I; członek Komitetu Centralnego KP Chin i minister komunikacji Ju Pei-wen; wiceminister spraw zagranicznych Tseng Jung-szuan oraz przewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Chińsko-Polskiej Szen-jen-ping.

Na lotnisku obecni byli również Stanisław Flato, charge d'affaires ad interim PRL w Pekinie oraz pracownicy ambasady polskiej w Pekinie; ambasador KRL-D w Pekinie — Li Joung ho oraz ambasador Demokratycznej Republiki Wietnamu w CHRL Tran Tu Binh.

## Okolo 700 mln złotych przekazało już państwo na Fundusz Rozwoju Rolnictwa

W podróży do Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej delegacji polskiej towarzyszą: wiceprzewodniczący Zgromadzenia Ludowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Kang Ryan uk; wiceminister spraw zagranicznych Pak Kwang sun oraz ambasador KRL-D w Warszawie Kim Hak in, którzy przybyli uprzednio specjalnie do Pekinu.

W wrześniu bież. roku — jak już informowaliśmy — obowiązkowe dostawy — reallizowane przez wieś — były znacznie wyższe niż w sierpniu. W związku z tym wpływy na Fundusz Rozwoju Rolnictwa we wrześniu poważnie przekroczyły sumy zgromadzone na ten cel w poprzednim miesiącu. W wyniku rozliczeń dostaw obowiązkowych za wrzesień br., przekazane zostało na poczet FRR — okolo 450 mln zł. Tak więc przeszło połowa zaplanowanych na bież. rok środków FRR — okolo 700 mln zł znajduje się

WARSZAWA

już w dyspozycji kółek rolniczych. Przy podziale tego funduszu przestrzegana jest zasada przeznaczania 80 proc. środków dla kółek rolniczych, a 20 proc. — dla powiatowych związków tej organizacji.

Największe sumy zgromadziły w tym okresie województwa: bydgoskie, poznańskie, warszawskie i wrocławskie. Z województw tych wpłynęła na poczet FRR we wrześniu bież. roku ponad 240 mln zł, w tym z samego tylko woj. bydgoskiego — 80 mln zł.

Niezależnie od tych sum, od działu Banku Rolnego przekazywały kółkom rolniczym w sierpniu i wrześniu bież. roku ogółem 40 mln zł tzw. kredytów antycypacyjnych, udzielanych na poczet przyszłych 7-letnich wpływów FRR. Wysokość tych kredytów świadczy o wzrastającym zainteresowaniu kółek rolniczych zakupem maszyn.

Ostatnio duże ożywienie w tej dziedzinie obserwowane jest — jak informuje Bank Rolny — w województwach: bydgoskim, warszawskim i zielonogórskim. Szczególnie dużo inicjatyw w kierunku zakupu maszyn wykazują kółka rolnicze działające już od dłuższego czasu, a więc umocnione organizacyjnie i gospodarczo.

## Doświadczalne wypasy bydła rzeźnego w Bieszczadach

WARSZAWA  
W poszukiwaniu możliwości zwiększenia produkcji mięsa wołowego w Polsce — Zakład Hodowli Doświadczalnej Polskiej Akademii Nauk zamierza zorganizować w Bieszczadach doświadczalne wypasy bydła rzeźnego.

Znaczne obszary łąk i pastwisk w tym rejonie, których warunki klimatyczno-glebowe są szczególnie sprzyjające do rozwinięcia na szeroką skalę hodowli bydła i

owiec, nie są dotychczas należycie wykorzystane.

Zakład Hodowli Doświadczalnej PAN planuje wydzierżawienie na wiosnę 1960 r. byłego PGR — HREWT w pow. Ustrzyki Dolne, obejmującego obszar ok. 1000 ha i założenia tam wypasu kilkaset sztuk bydła przeznaczanego na rzeź. Będzie to zgodne z zamierzeniami — młode bydło wybrane ze sztuk zakupionych przez Centralę Mięsną na ubój. Po rocznym wypasie w Bieszczadach — zakład zwróci Centrali Mięsnej wypożyczone sztuki, uzyskując w zamian zwrot kosztów wypasów wynikający z przyrostu wagi bydła.

## 25 tysięcy uczniów wstąpiło do Z M S po wakacjach

WARSZAWA  
Po wakacjach tzn. od 1 września, wstąpiło do ZMS ponad 25 tysięcy uczniów szkół ogólnokształcących i zawodowych. Ogółem ZMS zrzesza 70 tys. młodzieży szkolnej, a grupy tej organizacji istnieją w blisko 2 tys. szkół.

Obok wzrostu szeregów, poważnym zadaniem ZMS jest dalsze doskonalenie form i metod pracy właściwych dla tego środowiska. O tych sprawach szczególnie ważnych przed zjazdem Związku mówić się będzie 23 i 24 bm. na II krajowej naradzie aktywów szkolnego ZMS w Warszawie.

## Zwiastuny zimy

KIELCE  
Wcześniej niż w latach ubiegłych przyleciały do lasów świętokrzyskich zwiastuny zimy — gile. Szczególnie dużo jest tych ptaków w lasach w Górach Świętokrzyskich, w rejonie miejscowości Św. Katarzyna.

Przylot gili do lasów świętokrzyskich poprzedzony został spadkiem temperatury. Wczoraj w nocy w Górach Świętokrzyskich było minus 6 stopni.

## Harcerze pomagać będą milicjantom

W dniu 14 bm. w Wydziale Komunikacji Drogowej Prezydium WRN w Rzeszowie odbyła się narada, na której omówiono cele Młodzieżowej Służby Ruchu, powołanej ostatnio na podstawie porozumienia przedstawicieli Ministerstw: Oświaty, Komunikacji, Zdrowia i zainteresowanych związków. Po omówieniu zadań powołano Wojewódzką Komisję MSR. Przewodniczącym jej został inż. Krasniński a sekretarzem por. Dec.

Podobne komisje zostaną powołane również w powiatach, a ich zadaniem będzie organizowanie i pomoc dla MSR.

Celem Młodzieżowej Służby Ruchu jest przede wszystkim wychowawcze oddziaływanie na młodzież szkolną i zapewnienie jej bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w drodze do szkoły i w obrębie szkoły. Jak bowiem wykazuje statystyka, wypadkom ulega bardzo duża ilość młodzieży w wieku szkolnym.

Szczególne pole do działania będą tu mieć harcerze. Oni to po odpowiednim przeszkoleniu, będą pomagać milicjantom w trudnej pracy — utrzymaniu bezpieczeństwa na drogach.

## CIEKAWOSTKI

**KANGURZYCA PRZESZMUGLOWAŁA DO PŁOCKA SWOJE MAŁE PŁOCK**  
Ogród zoologiczny w Płocku powiększył ostatnio swój stan posiadania o parę pum, parę strusia amerykańskiego oraz o parę kangurów. Kangurza samica, która przywiozła w worku swoje małe, zniósł transport dobrze. Kangurzątko, obecnie wielkości świnki morskiej chowa się doskonale, z worka jeszcze nie wychodzi, jedynie ciekawie wystawia na świat łebek.

**POLOWANIE NA POTWORA Z LOCH NNESS**  
LONDYN  
Peter Oconnor — 26-letni strażak — zapowiedział, iż w najbliższym czasie zorganizuje ekspedycję, której celem będzie odzyskanie, a następnie zabicie słynnego potwora z Loch Ness. Ekspedycja ma przy pomocy specjalnych aparatów głębinowych zbadać dno

głębokich jezior szkockich, by wykryć kryjówkę legendarnego potwora, który według krążących opowieści pogłodził, ma wywodzić się w prostej linii od prehistorycznych gadów. Zamiar Oconnora spowodował protest posła do parlamentu oraz miejscowego komendanta policji. Mimo to, projektodawca nie rezygnuje ze swych zamiarów twierdząc że fiord Ness nie jest prywatną własnością i nikt nie może zabronić mu polowania na potwora.

## W szybie 27-tym Jagiello III kolo Przeworska zakończył się okres wierceń. Obecnie przeprowadza się odstrąty na różnych głębokościach w celu wykrycia złoża ropy. Urządzeń do wierceń najnowocześniejszych w naszym przemyśle naftowym dostarczyła amerykańska firma IDECO. Są one sterowane pneumatycznie i mają maszt teleskopowy na platformie siodłowej.



Na zdjęciu: Wiertacz zmienny Roman Lasek przy pneumatycznych urządzeniach sterowniczych. CAF — fot. Czarnogórski

## Czworonożni astronauta przygotowywają się do nowych lotów

MOSKWA  
Nowy przewrót dokonany w dziedzinie badań kosmicznych przez radzieckie rakiety międzyplanetarne każe przypuszczać, iż wkrótce w przestrzeni międzyplanetarnej wyruszą następczyni Łajki. Pamiętamy przecież wypowiedzi naukowców, którzy po wyrzuceniu trzeciego sputnika twierdzili, że w przyszłości zamierzają kontynuować tego typu badania biologiczne ze zwierzętami. Obecnie gdy Związek Radziecki przybliża się tak znacznie do momentu, w którym możliwe

będzie wystąpienie rakiety międzyplanetarnej z człowiekiem na pokładzie, wydaje się bardzo prawdopodobne, że świat znów podziwiać będzie nową Łajkę.

Ostatnio cała prasa radziecka zamieściła informacje i zdjęcia sympatycznych pieszków odzianych w fantastyczne „broje” do lotów wysokościowych. Dowiadujemy się, że wciąż trwają różne eksperymenty w barokamerach badających przystosowanie organizmów żywych do niskich ciśnień, wstrząsów, przeciążeń oraz odporność na promieniowanie kosmiczne itp.

Psy dokonują krótkotrwałych lotów na pokładzie wysokościowych rakiet geofizycznych i przynoszą z przestworzy coraz to nowe dane utrwalone przez aparaty pomiarowe. Dane te niezbędne są człowiekowi w dalszej walce o cpanowanie kosmosu.

Naukowcy i prasa radziecka na ogół bardzo wstrzemięźliwie piszą o przygotowywanych w tej dziedzinie nowościach. Najbliższą przyszłość przyniesie odpowiedź na pytanie, czy liczne materiały o czworożnych astronautach można traktować jako zapowiedź ich lotu w nowym tunniku.



Wokół wyborów niestających członków do Rady Bezpieczeństwa

# 25 razy Polska

Kandydatura Turcji nie po raz pierwszy przeciwstawiona została Polsce na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ w wyborach do Rady Bezpieczeństwa. Podobna sytuacja powstała w 1953 roku. Porównajmy wyniki głosowania: — w wyborach w 1953 roku Polska uzyskała w pierwszej turze głosowania 18 głosów. A Turcja 32 głosy (wymagana większość 2/3 członków Zgromadzenia Ogólnego NZ biorących udział w głosowaniu wynosiła wówczas 40 głosów).

— w wyborach w 1959 roku Polska uzyskała „Na początek”, w pierwszej turze głosowania 46 głosów, a Turcja — 36 (wymagana większość — 54 głosy).

Porównanie to ma swoją wymowę. W 1953 roku kandydatura Turcji preferowana została do Rady Bezpieczeństwa w ósmej turze głosowania. Obecnie nie udało się tego osiągnąć, mimo że Zgromadzenie Ogólne głosowało 25 razy. Co więcej: 25 razy ponad 40 krajów — a więc znaczna większość — opowiedziało się za kandydaturą Polski.

Jest w tym wyniku niewątpliwie wyraz zmian, które nastąpiły w ciągu sześciu lat w świecie. W wynikach głosowania na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ zawsze znaleźć można było odbicie aktualnej atmosfery międzynarodowej. Rok 1953, kiedy w wyborach do Rady Bezpieczeństwa Polska uzyskała zaledwie 18 głosów, był rokiem rozkwitu „zimnej wojny”. W dwa lata później, w 1955 roku Polska ponownie wysunęła swą kandydaturę do Rady Bezpieczeństwa. Był to rok genewskiego spotkania szefów rządów czterech wielkich mocarstw, rok pojawienia się w

stosunkach międzynarodowych „ducha Genewy”. Wynik pierwszej tury głosowania? Polska — 34 głosy, Filipiny, których kandydatura została nam przeciwstawiona — 33 głosy (wymagana większość wynosiła wówczas 39 głosów). W warunkach pewnego odprężenia międzynarodowego, jakie nastąpiło w 1955 roku, mocarstwa zmierzające do stoperdowania kandydatury Polski musiały wielokrotnie odradzać głosowania wyrazić zgodę na kompromisowe rozwiązanie, jakim było podzielenie miejsca w Radzie Bezpieczeństwa między Filipiny i Jugosławie. A w warunkach przełomu w stosunkach między narodowych, którego wyrazem była podróż premiera Chruszczowa do USA mocarstwa te spotykają się ze strony większości członków Zgromadzenia Ogólnego NZ z wolą pełnego zadośćuczynienia słusznym prawom polskim.

25 głosowań za Polską „New York Times” nazwał to „zdumiewająco silnym poparciem”. Jest to poparcie żądania, aby respektowane były porozumienia międzynarodowe, zgodnie z którymi jedno niestające miejsce w Radzie Bezpieczeństwa powinno przypadać przedstawicielowi Europy wschodniej. Poparcie zasady, że idea pokojowego współistnienia wymaga radykalnego odrzucenia prób majorzowania krajów socjalistycznych, które zgodnie z układem sił w świecie powinny być odpowiednio reprezen-

towane we wszystkich organach międzynarodowych i uznanie dla pokojowych wysiłków Polski na arenie międzynarodowej. Wprawdzie wspomniano wyżej „New York Times”, który nazwał to poparciem „zdumiewająco silnym”, usiłował podnosić zasługi Turcji w wojnie koreańskiej, ale większość Zgromadzenia Ogólnego wypowiedziała się konsekwentnie za Polską — członkiem Komisji Nadzoru i Kontroli w Korei, za Polską — autorem planu strefy bezatomowej w Europie.

Ponad 40 głosów w każdym głosowaniu, to nie tylko głosy krajów socjalistycznych, ale również głosy przedstawicieli Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej. Daje nam to uzasadnione poczucie zwycięstwa moralnego i politycznego Polski. Jakkolwiek wybory do Rady Bezpieczeństwa nie zostały jeszcze zakończone.

## Więć otrzyma więcej towarów z importu

### WARSZAWA

Ostatnio przedsiębiorstwo handlu zagranicznego CRS „Samopomoc Chłopska” — „Polcoop” zawarło szereg transakcji ze spółdzielczością radziecką i czechosłowacką, w wyniku których nasz handel wiejski otrzyma wiele artykułów poszukiwanych przez rolników.

### Kto pierwszy?

## Szczegóły „projektu Merkury”

### NOWY JORK

Amerykanie wiedzą od wstępu, jaką trasę i w jaki sposób przebedzie w przestrzeni pozaziemskiej pierwszy amerykański astronauta. Nie wiedzą tylko kiedy to nastąpi i nie są pewni, czy Stanów Zjednoczonych nie wyprzedzi w tym Związek Radziecki.

We wtorek amerykańska Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) opublikowała szczegóły „projektu Merkury” — programu wysłania człowieka w sztucznym satelicie na orbitę okołoziemską i ściągnięcia go bezpiecznie z powrotem na ziemię.

Pilotem, który wyruszy w tę niezwykłą podróż zamkniętą we wnętrzu satelity, będzie jeden z siedmiu kandydatów na astronautów, szkolących się obecnie w ośrodku badawczym Langley w stanie Wirginia. O wyborze zdecyduje losowanie przeprowadzone metodą „orzeł czy reszka”.

# CO BYCHACI W POLITYCE

## Algieria i skandal z fałszywym wywiadem

(KORRESPONDENCJA WŁASNA AR Z PARYŻA)

**N**IGDY jeszcze w V Republice podjęto nie Zgromadzenia Narodowego nie wywołało takiego zainteresowania, jak to, na którym premier Debre złożył deklarację rządową, otwierającą nową sesję parlamentu. Expose premiera dotyczyło kilku spraw polityki zagranicznej i wewnętrznej, ale uwagę powszechną przyciągała jedynie sprawa algierska.

Tych, którzy spodziewali się czegoś nowego od premiera Debre, który spodziewali się zajęcia stanowiska wobec propozycji Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego (FLN), spotkał zawód. Premier Debre w niczym nie wyszedł poza deklarację generała de Gaulle'a, powtórzył ją własnymi słowami w wywodzie prawniczym, w którym znalazło się wiele miejsca dla pięknych haseł o powrocie prawa i wolności. Ani słowem nie wspomniał o odpowiedzialności Tymczasowego Rządu Algierskiego, ani słowem nie potwierdził na wet istnienia FLN.

Dla premiera Debre deklaracja algierska generała de Gaulle'a nie jest podstawa do jakiegokolwiek dyskusji czy rokowań, jest obowiązujący plan polityki francuskiej w sprawie Algieru. Przy tej okazji Debre bardzo mocno podkreślił wszystkie więzy łączące Algierię z Francją, znaczenie armii, która w dalszym ciągu musi prowadzić wojnę. Potwierdził jednak gotowość rządu francuskiego do wszczęcia rokowań o zawieszenie broni na warunkach wyznaczonych rok temu przez generała de Gaulle'a.

Ciekawsza od przemówienia premiera Debre jest debata w Zgromadzeniu Narodowym. Po raz pierwszy miały miejsce ataki ze strony prawicy na politykę generała de Gaulle'a. Już pewne fragmenty expose premiera wywołały na sali niechętnie pomruki, zwłaszcza, kiedy mówił on o samostanowieniu Algierii i o zgodności początków generała de Gaulle'a z konstytucją. Mimo to, gdyby miało dojść do głosowania nad wotum zaufania, rząd ma zapewnioną większość. Ta większość przetrwałaby, choćby się jednak nieco zmniejszyła niż dotychczas. Oprze się ona raczej na elemen-

tach centrowych wraz z podzielną wewnętrzną, ale na zewnątrz występującą solidarnie za generałem de Gaulle'm „Unią na Rzecz Nowej Republiki”. Natomiast odpadnie z tej większości część prawicowych niezależnych i większość deputowanych Algierii, którzy zresztą ogłosili bojkot Zgromadzenia Narodowego i nie przychodzą na posiedzenia.

Z działalnością tego bloku prawicy, mającej swą główną podporę w europejskiej kolonialistycznej ludności Algierii, wiąże się też sensacyjna sprawa rękomego wywiadu z Ferhat Abbasem, premierem Tymczasowego Rządu Algierskiego. W popularnym, żeby nie powiedzieć brukowym, tygodniku ilustrowanym „Jours de France” rzucającym z prawicą „Unii na Rzecz Nowej Republiki”, ukazał się wywiad z Ferhat Abbasem, który miał wyrazić gotowość udania się z delegacją FLN do Paryża na rokowania o zawieszenie broni. Podano nawet w wywiadzie jej skład oraz oświadczenie, że istnieje jedna szansa na tysiąc, aby Algierczycy wybrali w referendum integrację z Francją. Na tychniast po ogłoszeniu tego wywiadu, który wzbudził zrozumiata sensacje, rzecznik Tymczasowego Rządu Algierskiego oświadczył, że Ferhat Abbas nie udzielał żadnego wywiadu, że wszystko jest wyszane z palca przez dziennikarza. Dziennikarz ten zaś tłumaczył się następnie, że robił jedynie reportaż fotograficzny i odtworzył potem z pamięci luźne wypowiedzi, jakie usłyszał od Ferhat Abbasa.

Całą sprawą można by zaliczyć jedynie do największych skandali dziennikarskich, gdyby nie był to zakulisowy manewr prawicy dla wywołania odpowiednich nastrojów w chwili rozpoczęcia sesji parlamentu i w momencie, kiedy coraz więcej mówi się o zawieszeniu broni. Manewr ten udał się o tyle, że wywołał duże poruszenie algierskich „Ultrasów”. Tak dalece, że generał Massu musiał wesłać ludność do spokoju i zagroził, że armia potrafi zaprowadzić porządek w razie jakichkolwiek rozruchów.

August Grodzicki



W Gdańsku — Ołtwe w najnowocześniejszym urządzeniu Technikum Wychowania Fizycznego w Polsce rozpoczął się nowy rok szkolny. Pod kierunkiem fachowych kadr szkolą się przyszli nauczyciele wychowania fizycznego.

Na zdjęciu: Zajęcia praktyczne — bieg z przeszkodami. CAF — fot. Uklejewski

## Sklepy „Kaliszanki” w Chartumie i Addis Abebie

### KALISZ

Coraz większą popularność zyskują sobie w krajach Azji i Afryki wyroby Fabryki Pleczywa Cukierniczego „Kaliszanka”.

Ostatnio herbatniki kaliszkie zdobyły nowy rynek zbytu w Indiach, dokąd odszedł kilkunastotonowy transport „serc” i „zwierzątek” z fabryki w Kaliszu. Tradycyjni mi odbiorcami słodkiego towaru są m.in. Arabia Saudyjska i Sudan.

Miłą i niezwykłą niespodzianką dla załogi i kierownictwa było zawiadomienie, które nadeszło początkowo z Chartumu (Sudan) i Addis Abeby (Abisynia). W listach egzotycznych kupcy donoszą o otwarciu w tych miastach sklepów z wyłączną sprzedażą słodkich wyrobów „Kaliszanki”.

## Czy minister Mitchell zje swój kapelusz?

### NOWY JORK

Wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazują, że za miesiąc amerykański minister pracy, James Mitchell, będzie musiał zjeść swój kapelusz, albo okaże się człowiekiem niesłownym.

W kwietniu br., gdy amerykańskie związki zawodowe przygotowywały w Waszyngtonie demonstracje przeciwko wysokiemu bezrobociu, Mitchell zapowiedział znaczny wzrost zatrudnienia w drugiej połowie roku i oświadczył, że jeśli w październiku br. liczba bezrobotnych nie spadnie poniżej trzech milionów, to on, minister pracy, zje publicznie przed gmachem ministerstwa swój kapelusz.

Dotychczasowe statystyki biura zatrudnienia nie wróżą jednak Mitchellowi nic dobrego. Rzecznik ministerstwa pracy, Wolfbein, oznajmił w

tych dniach, że armia bezrobotnych jest wciąż znacznie wyższa od nieszczęsnego trymilionowego limitu. Mitchell, czekający obecnie ogłoszenia oficjalnych danych za październik (co nastąpi 10 listopada), może więc tylko rozmyślać o szkodliwości zbyt pochopnego dawania obietnic.

### Wiadomości sportowe

## Hiszpania wygrywa z Polską 3:0 (1:0)

Na stadionie Bernabeu w Madrycie odbył się w środę wieczorem rewanżowy mecz z cyklu rozgrywek o Puchar Narodów Polska — Hiszpania. Zgodnie z przewidywaniami, zwycięstwo odnieśli gospodarze (3:0). Tym samym Hiszpanie, którzy w pierwszym meczu w Chorzowie wygrali 4:2, zakwalifikowali się do dalszych rozgrywek. W ćwierćfinale spotkają się oni ze Związkiem Radzieckim, który wyeliminował

Węgrów. Spotkanie, które odbyło się przy świetle elektrycznym, oglądało ok. 120 tys. widzów. Bramki dla Hiszpanów zdobyli: Di Stefano w 30 min., Gensana w 76 min. oraz Gento 87 min. Sędziował Węgier Baila.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

**POLSKA** — Stefaniszyn, Szczepański, Korynt, Monica, Majewski, Grzybowski, Baszkiewicz, Pohl, Hachorek, Zientara i Szaryński.

**HISZPANIA** — Rammallets, Olivella, Garay, Gracia, Segarra, Gensana, Tejada, Kubala, Di Stefano, Suarez i Gento.

leży stwierdzić, że na bardzo dobrą notę zasłużył Stefaniszyn, który kilkakrotnie fenomenalnie wprost obronił groźne strzały hiszpańskich napastników. Z trzech obrońców wszyscy trzej zasłużyli na uznanie. Podobał się zwłaszcza Monica, który chyba zdobył sobie na dłuższy okres miejsce w pierwszej naszej reprezentacji. Grał on skutecznie i nie pozwolił, by prawoskrzydłowy Hiszpan Tejada przeprowadzał jakiegokolwiek groźne akcje. Korynt wprowadzał ład w nasze linie obronne, a kilka razy bardzo ładnie i skutecznie zastopował ataki przeciwników. Szczepański nie wypadł gorzej niż w Chorzowie, chociaż Gento był w lepszej formie niż w czasie wizyty w Polsce.

Obaj pomocnicy zdali egzamin. Jeśli chodzi o atak, to klasą dla siebie był w nim Pohl, który wiele razy forsował obronę hiszpańską, pokazując szereg zagrań na najwyższym poziomie, jak również wiele celnych strzałów. Dobry był również Hachorek, niezły Szaryński. Baszkiewicz nie bardzo umiał sobie poradzić na prawym skrzydle. Zientara grał właściwie cały czas cofnięty daleko do tyłu.

## Czyżby atak grypy na Śląsk?

### KATOWICE

W Tychach zanotowano pierwsze w tegorocznej jesieni wypadki masowego zachorowania na grype. Choroba ta zaatakowała młodzież szkolną. W jednej ze szkół tego miasta zachorowało na grype około 50 proc. dzieci i w związku z tym na polece-

nie władz sanitarnych nauka w tej szkole została na pewien czas przerwana.

Piękna, sucha jesień nie sprzyja epidemii tej choroby i służba zdrowia woj. katowickiego nie spodziewa się większego rozprzestrzenienia się grypy.

## Bandyta Michał Krupa stanie przed Sądem w Przemyślu

Z początkiem br. ujęty został w miejscowości Kulno (pow. Leżajsk) groźny bandyta, 39-letni Michał Krupa. W chwili ujęcia, Krupa posiadał przy sobie pistolet maszynowy, pistolet „Vis”, 2 granaty i 368 sztuk różnej amunicji.

Jest to bowiem jeden z os-

tatnich członków groźnej bandy, która w latach 1944-47 grasowała w powiatach: leżajskim, nizańskim, lubaczowskim i in. Ma on na sumieniu wiele napadów, masowych morderstw i zabójstw.

M. in. w marcu 1945 r. Krupa brał udział w wymordowaniu 30 osób narodowości ukraińskiej, w kwietniu 1945 roku w Leżajsku zastrzelił 12 Żydów, a 3 maja tegoż roku uczestniczył w napadzie na posterunek MO w Leżajsku. Długa jest lista jego przestępstw. Na tle porachunków osobistych zastrzelił on m. in. napotkaną na drodze Marię Kuryło.

Bandyta Michał Krupa przebywa obecnie w więzieniu i w drugiej połowie listopada br. stanie przed Sądem Wojewódzkim — Ośrodek w Przemyślu. (j)

## Córka — podpalaczka

### BIAŁYSTOK

We wtorek w zabudowaniach Józefa Filipowicza zam. w Sokółce woj. białostockiej — wybuchł pożar, który strawił dach budynku mieszkalnego, chlew oraz ulecę na nowy dom. W toku dochodzenia wyszło na jaw, iż podpalaczem była córka poszkodowanego Czesława Siennicza, która podkuliła się z ojcem i pragnęła w ten sposób zemścić się na rodzinie.

Podpalaczka zatrzymano do dyspozycji władz prokuratorskich.



Wytbny astronom polski prof. Eugeniusz Rybka przeprowadza w krymskim obserwatorium astronomicznym wspólne badania z kolegami radzieckimi. Wkrótce ukończy on pracę nad stworzeniem statku gwiazdobiorów północnego nieboskłonu.

Na zdjęciu: Prof. E. Rybka i pracownik naukowy S. Niekrasowa w krymskim obserwatorium astronomicznym.

FOT — CAF



- △ 750 uczonych z Polski i zagranicy
- △ Sesja naukowa PAN
- △ Przegląd najwybitniejszych inscenizacji

## Zakończenie Roku Słowackiego

W listopadzie br. zostanie zakończony Rok Słowackiego uroczystą sesją Polskiej Akademii Nauk z udziałem siedmiuset uczonych polskich i ponad 50 naukowców z zagranicy, m. in. z ZSRR, USA, Włoch, Francji, NRD, NRF, Jugosławii, Czechosłowacji i Węgier. Referaty na sesji wygłoszą m. in. ze strony polskiej — prof. prof. Gomulicki, Górski, Wyka oraz zagranicznymi — prof. prof. Rytski, Jean Fobre, C. Kockvis.

Tematem referatu będzie m.in. „Stosunek współczesnego czytelnika do Słowackiego”, „Miejscę Słowackiego w romantyzmie”, „Poezja Słowackiego w rosyjskich przekładach”. Sesja Naukowa PAN odbędzie się w Warszawie, po czym uczestnicy jej udadzą się do Krakowa oraz do Wrocławia, miasta, w którym nastąpiło ostatnie spotkanie poety z matką i ostatniego miasta na ziemiach polskich, w którym przebywał Słowacki.

W związku z zakończeniem uroczystości 150-lecia urodzin autora „Balladyny” organizuje się we Wrocławiu przegląd najciekawszych inscenizacji sztuk Słowackiego, wystawianych w okresie tegorocznych obchodów jubileuszowych. Uczestnicy Sesji Naukowej PAN, uczeni polscy i zagraniczni obejrzą we Wrocławiu sztuki Słowackiego. Teatr wrocławski reprezentuje „Fantazego”, teatr bydgoski — „Kordiana”, teatr polski z Warszawy — „Marie Stuart” i „Mazepę”, teatr Ziemi Mazowieckiej — „Balladyna”, teatr lubelski — „Zawisze Czarnego”, a Teatr Rapsodyczny z Krakowa — „Beniowskiego”.

Ponowny przegląd najwybitniejszych inscenizacji sztuk Słowackiego przewiduje się również na rok przyszły w związku z międzynarodowym zjazdem sławistów w Warszawie.

## Dębickie opony z oświecimskiego kauczuku zyskały uznanie w Jugostawii

Dębickie Zakłady Gumowe produkujące opony z oświecimskiego kauczuku zaopatrują w swój towar nie tylko nasze województwo, ale także i całą Polskę. Do końca roku „Stomil” wypuści na rynek 306 tys. sztuk tych opon.

Dębickie wyroby chwala także Jugostawianie, gdzie w bieżącym miesiącu wysłano ponad 1000 opon. Zaś do końca roku wysłanych tam zostanie dalszych 14 tys. sztuk.

Wa

## Susza także rzeki wysusza

(AR) W ciągu trzech kwartałów br. żegluga śródlądowa przewiozła ponad milion 800 tys. ton towarów, przekraczając zadania, wyznaczone przez plan o 280 tys. ton. Jest to niewątpliwie sukces wodniaków, jeśli się weźmie pod uwagę liczne trudności, jakie następcza niezwykle niski w br. stan wody w rzekach, spowodowany długotrwałą suszą.

Jak wiadomo, na Odrze z wyjątkiem jej górnego, skanalizowanego odcinka, została już przerwana żegluga. Takiego niskiego stanu wody na Odrze nie było chyba z 200 lat. Do końca września br. sytuację ratowały dwa zbiorniki retencyjne — w Turwie nad małą Panwią i w Otmuchowie na Nysie Kłodzkiej. Zmagazynowały one sporą ilość wody z czerwcowych deszczów i zasilają nią Odrę przez 6 tygodni.

Zapas wody wyczerpał się jednak i dziś pozostaje jej tam tyle, ile konieczne jest dla zachowania przy życiu zamieszkałych w zbiornikach ryb. Warto tu dodać, że w latach 1961—1965 przewiduje się budowę 2 zbiorników, które dostarczą Odrze w okresach suszy ok. 100 mln m sześć. dodatkowej retencji.

Także na Wiśle notuje się niezwykle niski stan wody. Głębokość tranzytowa na środkowej Wiśle obniżyła się do 60 cm, a nawet niżej. Na dolnej Wiśle sięga ona 80 cm.

Wstrzymanie żeglugi na Odrze przysparza niemało kłopotów kolei, która będzie musiała, i to w okresie jesiennego szczytu przewozowego, podjąć dodatkowym zadaniem, wystarczyć powiedzieć, że „żegluga na Odrze” miała przewieźć ok. 150 tys. ton głównej rudy i węgla. Tymczasem jej przewozy nie będą

większe niż 56 tys. ton i to tylko na odcinku Śląsk — Brzeg Dolny.

Jeśli chodzi o przewozy jesiennie płodów rolnych (buraki cukrowe i kartofle przemysłowe), to przedsiębiorstwa żegluga śródlądowej raczej podążają swym zadaniom. Niepewne są przewozy jedynie w rejonie puławskim.

Ogromny spadek wody notuje się również w innych wielkich rzekach Europy. Wstrzymano żeglugę na Dunaju oraz niektórych odcinkach Renu. To się nazywa suszą, przeciw rzeki te są w dużo lepszej sytuacji niż nasza Odra i Wisła. Są one bowiem w lecie zasilane przez lodowce alpejskie oraz tak wielki naturalny zbiornik wody, jak Jezioro Bodeńskie.

W Lommel (Belgia) odbyło się na polskim cmentarzu wojskowym uroczyste odsłonięcie pomnika dla uczczenia pamięci żołnierzy polskich, poległych w Belgii w czasie drugiej wojny światowej.



FOT — CAF

# Gdy płace wzrastają szybciej niż produkcja i wydajność pracy

Patrząc ogólnie i oceniając na podstawie cifer sytuacji ekonomicznej woj. rzeszowskiego — można by dojść do wniosku, że w zasadzie wszystko jest u nas w porządku; plan produkcji globalnej wg cen porównywalnych przekroczony został w I półroczu br. o 1,7 proc., plan produkcji towarowej w cenach zbytu przekroczony o 6,7 proc.

Planowane koszty produkcji obniżone zostały o 0,7 proc. Nawet w stosunku do I półroczu ub. roku notujemy wzrost produkcji globalnej o 17,5 proc., a towarowej — o 16,3 proc. Także i sprzedaż wyrobów gotowych wzrosła w stosunku do ub. roku o 19,2 proc.

Nie mamy jednak zbytnich powodów do radości. Po pierwsze dlatego, że nie wszystkie zakłady wypracowały tak korzystne wskaźniki w produkcji i sprzedaży, po drugie zaś, że w podanych przez zakłady wskaźnikach jest sporo fikcji, gdyż nie ujawniają one np. takich ujemnych danych jak suma przekroczonego funduszu płac, wysokość zaniżenia produkcji i wydajności pracy w stosunku do 1958 r.

wadzą bowiem w dalszym ciągu produkcję bezumowna i w dodatku taką, która nie zawsze znajduje popyt na rynku.

### W PŁACACH PLAN PRZEKROCHONO

NASTĘPNYM czynnikiem, który w poważnym stopniu wpływa na stosunki towarowe — pieniężne naszego rynku jest gospodarka funduszem płac. Jak wynika z danych cyfrowych, wypłaty na płace w jednostkach będących na rozrachunku gospodarczym, przekroczyły na koniec czerwca br. założenia planowe o 7,8 proc.

Między wykonaniem zadań produkcyjnych w przedsiębiorstwach a funduszem płac, powstały bardzo niekorzystne dysproporcje.

Np. w WZP, w porównaniu do 1958 r. produkcja wzrosła o 15 proc. zaś wypłaty na płace o 23 proc. Stan zatrudnienia wzrósł zgodnie z planem o 13 proc. natomiast wydajność pracy — zamiast o 24 proc. — wzrosła tylko o 1 proc. Na koniec czerwca br. suma przekroczeń funduszu płac w pionie WZSP wynosiła 3.457.800 zł.

### SA TEŻ PRZYKŁADY BUDUJĄCE

OZYWIŚCIE nie wszystkie zakłady tak się gópodarzą. Są też takie, które prowadzą prawidłową gospodarkę finansowo — ekonomiczną. Np. Rzeszowska Fabryka Sprzętu Gospodarczego, Woj. Hurtownia Artykułów Przemysłu Chemicznego, Woj. Przedc. „Arged” i in. gdzie zachowane zostały właściwe proporcje między wielkością produkcji czy obrotu, a funduszem płac — zarówno w planach jak i w wykonaniu.

### BŁĘDY TKWIĄ JUŻ W ZAŁOŻENIACH

Z KOLEI przyglądnijmy się innemu zjawisku. Krośnieńskie Kopalnictwo Naftowe wykonało plan produkcji za I kwartał br. w 104 proc. a płace osiągnęły 107,3 proc. planowanych. W II kwartale to samo kopalnictwo wykonało plan produkcji w 105,7 proc., a fundusz płac aż w 124,7 proc. Warto dodać, że w obu kwartałach wydajność pracy sięgała tylko 95 proc. zaplanowanej oraz że operatywny plan wydajności był w poszczególnych kwartałach bez uzasadnienia zaniżany.

Zakład Eksploatacji Kopalnictwa Naftowego w Krośnie zaplanował na rok bieżący zadania produkcyjne na poziomie 88,8 proc. planu ubie-

głorocznego. Natomiast fundusz płac podniósł w stosunku do 1958 r. do 102 proc. Wykonanie było jeszcze gorsze, bo wydajność pracy spadła, a fundusz wzrósł w II kwartale aż do 109 proc. planowane go.

W zakładach Przemysłu Liniarskiego w Krośnie zadania produkcyjne I półroczu br. ustalono na poziomie 113 proc. wykonania planu ub. roku. Natomiast fundusz płac „wysrubowano” do wysokości 147 proc. planu zeszłorocznego.

Można by tu przytoczyć jeszcze szereg dalszych przykładów, wskazujących na rażące dysproporcje jakie zachodzą w wielu zakładach między realizacją zadań produkcyjnych, a funduszem płac. Myślę jednak, że wyżej przytoczone są aż nadto wymowne. Dodajmy do tego liczne fakty nieodpowiedzialnego i prostego buźdnego planowania, nieprzemysłowego wzrostu za trzemia i wysokich płac za godziny nadliczbowe oraz przekroczenia funduszu na zasiłki chorobowe — a otrzymamy pełny obraz smutnej sytuacji wielu zakładów i przedsiębiorstw. To oczywiście musi w konsekwencji ujemnie wpływać na rynek wobec zmniejszonej produkcji i znacznego wzrostu ilości pieniądza, na skutek wzmogonych, a często zupełnie nieuzasadnionych wypłat.

### JAKIE W TEJ SYTUACJI NASUWAJĄ SIĘ WNIOSKI?

JEDNA z istotnych cech planowania socjalistycznego jest zapewnienie równowagi między produkcją a konsumpcją. Stąd więc winno ono uwzględniać następujące podstawowe zasady ekonomiczne: praca człowieka musi być zużyta celowo, a płaca winna być faktycznym wyrazem ilości i jakości włożonej pracy. Nie mogą być pod żadnym warunkiem przekraczane ogólnie zaplanowane koszty osobowe administracji. Proporcje między wielkością funduszu płac, a globalną sumą produkcji muszą być stale zachowywane, zaś wydajność pracy musi wzrastać szybciej aniżeli płace i nigdy nie może być odwrotnie.

Przy podejmowaniu wszelkiego rodzaju decyzji związanych z zarządzaniem przedsiębiorstwem, konieczna jest znajomość wskaźników ekonomicznych i finansowych, umiejętność prawidłowego czytania tych wskaźników i właściwej oceny gospodarki zakładu.

Nie można mechanicznie stosować regulaminów o płacach za produkcję ponadplanową. Nie można też pomijać stopniowania w płacach, poprzez grupy i dawanie miejsca pracownikom najwyższej grupy płac, przekreślając w ten sposób możliwości ich awansu.

Zachodzi konieczność stawiania pracowników pionu inżynieryjno — technicznego, majstrom i całym załogom coraz większych wymagań. Za dużo jest także w naszych zakładach różnych „dobrych wujaszków”, którzy boją się zaostreżenia wymagań w stosunku do podległych sobie pracowników, uśmukania zbędnych ludzi z produkcji i administracji, którzy autorytet wśród załogi chcą zdobywać sobie najczęściej rozdawnictwem spojęcznych pieniędzy, co nie zawsze pokryte jest w pełni uczciwą pracą.

Dyrekcje zakładów i przedsiębiorstw muszą analizować na bieżąco sytuację ekonomiczną — gospodarczą swych jednostek, a KSR bardziej wnikliwie niż dotąd kontrolować każde przedsięwzięcie, nie mówiąc już o stałej analizie wykonawstwa bieżących zadań planowych i zwalczaniu różnych anomalii w codziennej pracy.

Marcin Drozd  
Jan Chodźniński

## Nowe inwestycje w PGR Przybędzie 46 budynków mieszkalnych

Z każdym rokiem wzrastają nakłady inwestycyjne na budownictwo mieszkaniowe, gospodarcze i pomocnicze w PGR. W bieżącym roku na ten cel Wojewódzki Zarząd PGR przeznaczył 59 mln złotych. Należy zaznaczyć, że prawie w 82 procentach wykonano już plan inwestycyjny.

I tak PGR naszego województwa przybędzie 46 budynków mieszkalnych o 338 izbach, 6 obór, w których można będzie hodować 270 sztuk bydła, 21 stodół, 13 spichrzy i wiele innych pomocniczych obiektów.

M. in. dobiegają już końca prace budowlane w gospodarstwie Makowskiego (pow. Jarosław). Wybudowano tu budynki mieszkalne, obory, spichrze i przeprowadzono wodociągi. Koszt tej inwestycji wynosi 8 mln złotych.

Dokonał także poważnej rozbudowy zakładów ogrodniczych w Chazewicach, które powiększyły się o 8 nowych szklarni i kotłownię. Zaś w Łanuckich ogrodnictwo rozpoczęło kosztem 2 mln złotych przebudowę jedynej w Polsce storkyżarni. Zakończenie tych prac nastąpi wiosną przyszłego roku. Warto dodać, że wszystkie prace budowlane PGR przeprowadzają systemem gospodarczym.

Wa

PRZED dwoma laty Polonia kanadyjska ofiarowała Polsce nowoczesną aparaturę do teleterapii kobaltowej. Przekazano ją Instytutowi Onkologii w Warszawie. Niezwykle silne źródło promieniowania wymaga jednak wybudowania pawilonu o grubych ścianach betonowych celem zabezpieczenia otoczenia przed możliwością szkodliwego napromieniania.

Ostatnio pawilon taki ukończono i wraz z urządzeniem oddano do użytku.

Źródłem promieniowania jest niewielka płytka radioaktywnego kobaltu-60, o ciężarze zaladunku 75 gramów, ale jej radioaktywność jest ogromna. Dostępowanie jest ogromne. Dostępowanie jest ogromne. Dostępowanie jest ogromne. Dostępowanie jest ogromne.

ha dodać, że leczenie gusa rakowego trwać może nawet przez kilkanaście sesji, rozciągając się na okres nawet 6 tygodni w niektórych specjalnych przypadkach.

Uruchomienie pawilonu teleterapii kobaltowej daje medycynie polskiej wiele korzyści

## Znów większe możliwości w leczeniu raka

w leczeniu raka, a przede wszystkim umożliwiła znaczne rozszerzenie zakresu leczenia i leczenia większej liczby chorych. Dzięki niezwyklej przenikliwości promieni można leczyć guz nowotworowy w każdym miejscu ciała, a nawet u ludzi o największej tuszy.

Tak więc obecnie w kraju mamy dwa tego rodzaju urządzenia: pierwsze s nich zostało uruchomione przed kilkunastu miesiącami i umożliwiło le-

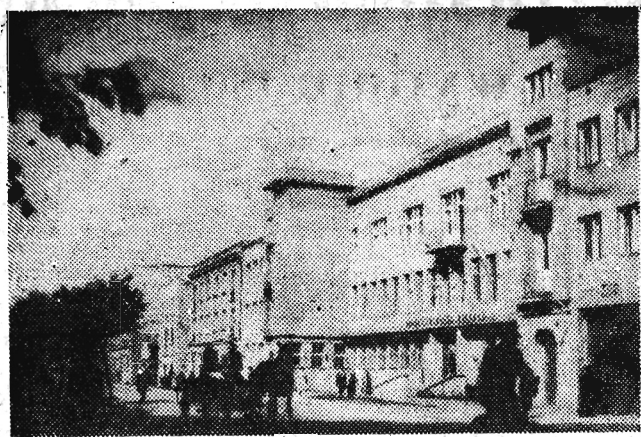
czenie już 180 osób. Jest to urządzenie o mocy ok. 400 curie, które Polska otrzymała ze Związku Radzieckiego. Teraz, wobec uruchomienia urządzenia 5-krotnie silniejszego, urządzenie radzieckie zostanie przekazane do Instytutu Onkologii w Gliwicach.

Należy podkreślić, że uruchomienie wielkiego urządzenia w Warszawie wymagało wielu zmusnych wstępnych obliczeń i doświadczeń, z których znaczna część miała charakter pionierski. W budownictwie pawilonu o ścianach grubości 1,5 metra i specjalnych urządzeniach elektrycznych nie było w kraju precedensu, toteż inżynierowie mieli nie lada kłopot. Wszystkie jednak zadania zostały wykonane pomyślnie, choć w terminie może zbyt długim. Na uwagę zasługują zdalne sterowanie mechanizmami, które uruchamiają samo źródło promieniowania. Laborantka, siedząca w centrali rozdzielczej za grubą ścianą, posługując się za pomocą mechanizmów i obserwując naświetlaną chorą na ekranie telewizora. Instalacja oraz specjalny telewizor są również dziełem polskich techników.

Nowy pawilon teleterapii kobaltowej jest dużym osiągnięciem polskich onkologów, radiologów i w poważnym stopniu również budowniczych. M. K.



# Nowe Jasło



Tak pięknego gmachu mieszczącego pocztę nie ma żadne inne miasto na Podkarpaciu.

Przed 15 laty wydawało się, że piękne, tętniące kiedyś życiem Jasło, w którym z pożoży wojennej nie ocalało więcej niż 40 proc. z kilkunastoletniego doświadczenia materialnego, nie dozwignie się szybko do dawnej świetności. Tymczasem w okresie kilkunastuletniego istnienia Polski Ludowej miasto nie tylko w zasadzie „zagoiło rany”, ale rozrosło się. W miejscu, gdzie w pierwszych latach po uzyskaniu wolności stały ziemianki i piwniczne mieszkania wyrosły nowoczesne budynki. A jest ich już nie mało. DBOR i zakłady przemysłowe z własnego budownictwa oddały do użytku jasłan z górą 3 tys. izb. A nie kamienic odremontowano? Nie tylko odgruzowano, ale i zbudowano wiele odcińków ulic, placów, urzędowo skwery i zieleńce.

W ostatnich latach w Jasło stanął też szereg pięknych gmachów dla instytucji i urzędów. Trudno wymienić wszystkie. Najokazalsze to: poczta, biurowiec Prezydium PRN i Zakładu Geologiczno-Wiertniczego. W użytkowanie młodzieży oddano dużą nową szkołę, internat dla wychowawczyń przedszkoli.

Odbudowane zostały zniszczone zakłady przemysłowe oraz wzniesiono nowe. Wspomnę tylko o nie tak dawno włączonych do eksploatacji obiektach „Elektrometalu”. Dzięki rozbudowie istniejących i organizowaniu nowych placówek produkcyjnych w Jasło znalazło pracę i zarobek znacznie więcej ludzi niż przed 1939 r.

A co przyniesie miastu najbliższa przyszłość? Już w roku przyszłym ruszy częściowo kombinat przetwórstwa owocowo-warzywnego, oddana zostanie działka 13 izbowa szkoła podstawowa, uruchomiona

Internat dla wychowawczyń przedszkoli.



zostanie miejska komunikacja samochodowa itp. Rozpoczęto także budowę nowoczesnego szpitala powiatowego, nie ustaje budownictwo mieszkaniowe z funduszy państwowych, budule się nowe wodociągi itd. itp.

Długo jeszcze można by wymienić dotychczasowe osiągnięcia Jasła, mówić o projek-

**P**ORTRET bohaterki nie jest trudno narysować. Kobieta — społeczniczka. Członek partii od 1947 roku. Od roku 1951 nieprzerwanie niemal pełniła funkcje I lub II sekretarza POP.

Niezależnie od tego jest aktywnym członkiem TPPR, Ligi Kobiet. Pracowała jeszcze w Polskim Komitecie Wyzwolenia Narodowego w Lublinie. Odznaczona srebrnym Krzyżem Zasługi i Medalem Dzieściocielecia.

A przy tym wszystkim — matka...

Pora teraz zdradzić nazwisko. Brzmi: Maria Liniewicz. Ostatnio p r a c o w a ł a ...

Pracowała... to słowo będzie zawiązaniem akcji niemal dramatycznej. Dramat polega na tym, że otrzymała wy-

powiedzenie z pracy za krytykę, która stała się przyczyną ujawnienia wielotyśięcznych nadużyć i marnotrawstwa, sięgającego milionów złotych w Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczej w Mielcu.

W 1958 roku ubytki ponadnormowe spółdzielni wyrażały się kwotą 200 tysięcy złotych, co przy ogólnym obrocie 9 milionów złotych — wołało o „pomstę do nieba”. Przyczyna prosta. Towar przeznaczony do kopcowania był w stanie nie nadającym się do tego celu. Wiosną — wyciągnano zgnojoną marchew, pietruszkę i inne jarzyny, które nadawały się tylko do wyrzucenia. I wyrzucano.

Członkowie zarządu bezkrytycznie, „w ciemno” podpisywali protokoły zgnić, często nie widząc zepsutego towaru próbując tym samym rabunkową gospodarkę — magazyniera Zenona Wolszlegera i kierownika punktu skupu — Kazimierza Kania.

Rada nadzorcza z kolei pętrzyła przez palce na działalność członków zarządu. Aby oddać sprawiedliwość, w zarządzie jedynie, prezes Rymanowski — nota bene — członek partii — usiłował przeciągnąć zło. Został jednak z reguły przegłosowany przez

# CENA ODWAGI

pozostałych członków zarządu.

W tym stanie rzeczy Kania i Wolszleger — robili co chcieli, lekceważąc odbiorców, pozwalając sobie na „grubiańskie wyczyny w stosunku do osób, które miały odwagę zwracać im jakkolwiek uwagę. Doświadczyla tego na własnej skórze m. in. Maria Liniewicz.

Wiedzą sąsiedzi jak kto siedzi... Ludzkim oczom nie ueszły następujące fakty: Zenon Wolszleger pobierał pensję w wysokości 1.100 zł. Natomiast jego wydatki, „stopa życiowa” — wykazywała dużą niezgodność z rubryką „ma” i „wydał” — w jednym tylko roku kupił sobie motocykl i inne luksusowe przedmioty. Lubił poza tym posiedzieć w restauracji.

Drugi z zainteresowanych Kazimierz Kania zaczął budować dom, gromadził gorączkowo cegły i materiały budowlane. Ludzie łączyli to zjawisko z faktem, że rozliczenie Kazimierza Kania najczęściej przeprowadzała j e g o w ł a s n a ż o n a, zatrudniona w tym samym przedsiębiorstwie, na etacie zastępcy głównego księgowego. Miał zatem i Kazimierz Kania ułatwione pole do działania.

Fakt pozostaje faktem. W Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczo - Warzywniczej w Mielcu — skrzywdzono człowieka — za służną, partyjną krytykę. Obdarzając go poza tym krzywdzącym epitetem — r o z r a b i a c z a .

W całą sprawę energicznie wdała się Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej, która — trzeba to z mocą podkreślić — usiłuje wytworzyć klimat do rozwoju partyjnej krytyki. Broni krytykujących, surowo zaś karze faktycznych „rozrabiaczy”, którzy pod pozorem partyjnej krytyki, usiłują załatwić swoje osobiste interesy.

## Kij włożony w mrowisko...

Rolę przysłowiowego kija odegrało zebranie partyjne, na którym te i wiele jeszcze innych faktów ujawniono. Zebranie — trzeba to podkreślić, cechowała rzeczowa, konkretna krytyka, znajdująca pełne potwierdzenie w faktach i dokumentach. Członkowie partii kierowali się poczuciem troski o dobro i rozwój przedsiębiorstwa. Organizacja partyjna z sekretarzem Marią Liniewicz — dobrze rozumiała swoją rolę i obowiązki.

Protokół i uchwałę zebrania przesłano do Okręgu Centrali Ogrodniczych w Rzeszowie, jak też do KP PZPR w Mielcu. Oba dokumenty zostały jednak przez dłuższy czas nie z a u w a ż o n e .

Członkowie partii po tak zwanym oczekaniu — podjęli na nowo kroki mające na celu zlikwidowanie jawnego już szkodnictwa, graniczącego z bezczelnością, jaka zro-

dziła się na gruncie milczenia władz zwierzchnich.

Nieustępliwość ich zawdzięczać należy, że do Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczo - Warzywniczej w Mielcu zawitali wreszcie kontrolerzy i inni rewidenty.

Wtedy już dla wszystkich stało się jasne, że nikt z POP tej sprawy nie wysłał sobie z p a ł c a . Przemawiały za tym d o k u m e n t y . Oto np. ujawniono, że Zenon Wolszleger skupował po innej cenie owoce — inne przedstawiał w rachunkach, że nie wahał się fałszować podpisy odbiorców. Sprawę stwierdził ob. Pleska - rzewski, starszy rewident z Okręgu Rzeszów przy współudziale funkcjonariusza MO, kontrola w y r y w k o w a ujawniła „kanty” na kilka tysięcy złotych. A co by pokazała dokładna rewizja? Wszak podobnych transakcji było dziesiątki.

Już jednak te fakty wystarczyły. Prokurator sprawę przejął w swoje ręce. Wolszleger został nawet zatrzymany. Ze względu jednak na z ł y s t a n z d r o w i a (?) — zwolniony. Przebywa na wolności. Czasu nie marnuje, wykorzystuje każdą okazję, by oczerniać ludzi, którzy wzięli udział w zdemaskowaniu jego brudnych machlojek. Usiłuje zająć pozę „niesłusznie skrzywdzonego”.

## „Rozrabiaczka”?

Skoro sprawy tak daleko zaszły — pomyśli sobie Czytelnik — wypada tylko czekać na werdykt sądowy. A Liniewicz i całej POP należą się brawa. Jeszcze w jednym miejscu położono kres nieuczciwości. A dobrze prowadzona gospodarka pozwoli na niższą cenę owoców i jarzyn — co na pewno mieleckie gospodynie przyjmą z zadowoleniem.

Gdzież zatem dramat zapowiedziany na początku?

Mielec nie Warszawa. Wiadomość o nadużyciach obie-

gła miasto szybko. Nie trwało nawet kilka godzin. Wtedy raptem poczuli się „obrażeni” członkowie zarządu spółdzielni. Solą w oku stała się Maria Liniewicz. Gdyby nie ona, nie byłoby tej całej sprawy — orzeczone. W tym wypadku trzeba im przyznać rację. Ona rzeczywiście przerwała cichą sielanekę, a co gorsza, „zatrzęsia” prezesowskimi fotelami.

Sięgnięto jeszcze raz do pomocy członków rady nadzorczej i tak długo kręcono, wiercono aż Maria Liniewicz otrzymała wypowiedzenie pracy.

Za co? — r o z r a b i a ł a — tyle można było wydusić od członków zarządu. Głosi- cielem tej teorii stał się zwłaszcza pan Chudzik. Zwolnienia jednak nie podpisał prezes Rymanowski mimo nacisku pozostałych członków zarządu, głównie zaś członków rady nadzorczej. Nie mogłem tego zrobić wbrew swojemu przekonaniu, powie później tow. Rymanowski. — Sam w zarządzie niewiele jednak mogę wskórać...

Wszystko wskazuje na to, że Maria Liniewicz wróci do pracy. Stanie się zatem sprawiedliwość. Szukała jej jednak Maria Liniewicz dość daleko. W Warszawie, w KC, w WKPP w Rzeszowie...

Organizacja partyjna nieco zastraszona rozgrywką się akcją, zresztą z nieoczekiwanym wynikiem — usiłuje obronić swego sekretarza. D o w ó d : nie podporządkowano się zaleceniom KP(!), którego przedstawiciel tow. Pietrykowski — zaslanając się „dobrem sprawą” — uzasadniał potrzebę dokonania zmian na stanowisku sekretarza.

Liniewicz została wybrana ponownie sekretarzem. Organizacja partyjna wyraziła jej tym samym pełne zaufanie. Tym dziwniejsze wydaje się stanowisko niektórych towarzyszy z KP. Wybór Liniewicz na sekretarza nie zostaje zatwierdzony. Tym niemniej pełni tę funkcję przez 5 miesięcy. Takie stanowisko nie pomaga.

Przecież obowiązkiem KP — jeżeli drogi mu jest rozwój partyjnej krytyki — było zająć się całą sprawą, wziąć w obronę M. Liniewicz. W ten sposób nie doszłoby do jawnego, ordynarnego tłumienia krytyki, o której znaczeniu — nie trzeba nikogo przekonywać. Tym bardziej działaczy z Komitetu Powiatowego.

Stało się jednak inaczej. Z tego trzeba wyciągnąć wnioski. Zwolnienie z pracy, inne szkany nie mogą stanowić c e n y z a o d w a g ę .

E. JAKUBOWSKA



Siedziba Prezydium PRN. Dzięki temu, że w roku bieżącym budynek ten otrzymał elewację, znacznie zyskał na estetycznym wyglądzie. Fot. (m)

## 70 tys. osób zwiedziło kraj podróżując „na gape”

WARSZAWA

15 bm. zakończył się tegoroczny konkurs autostopu, który trwał 3,5 miesiąca.

Dzięki tej nowej i coraz bardziej popularnej formie turystyki 70 tys. osób zwiedziło ojczyzny kraj. Dla porównania warto przypomnieć, że w ubr. — kiedy to po raz pierwszy wprowadzono autostop — skorzystało z niego 30 tys. turystów.

Większość podróżujących „na gape” pasażerów stanowiła młodzież studencka, a także szkolna i pracująca. Na samochodowych szlakach nie brak też było małżeństw, które wspólnie spędzały w ten sposób urlopy. Najstarszą autostopowiczką, okazała się 70-letnia nauczycielka, a zarazem zapalona turystka z Kolbuszowej, która przebyła samochodami kilkaset kilometrów.

Najwięcej młodych tramogów można było spotkać na szosach wiodących z Warszawy do Gdańska, Krakowa, Zakopanego i na Mazury. Mniejszym powodzeniem natomiast, mimo dużych walorów krajoznawczych cieszyły się Ziemię Zachodnią.

Kierowcy — zwłaszcza samochodów ciężarowych — okazali się tego lata bardziej uczynnymi niż w ub. roku. Niestety wśród autostopowiczów zdarzały się na szczęście rzadkie wypadki chuligaństwa — niszczenia sprzętu samochodowego, awanturowania się, a nawet kradzieży.

Aby w przyszłym roku zapobiec podobnym wypadkom, oraz w trosce o dobre imię autostopowicza, uczestnicy I Sejmiku Autostopowego, który odbył się w końcu września w Łodzi proponowali wprowadzić specjalne legitymacje.

## Czytelnicy krytykują, chwala, proponują...

### BADZMY LUDZMI

List naszego Czytelnika JULIANA CWIĘKAŁY tyczy biernej postawy zajmowanej przez niektórych ludzi, w wypadkach, gdy trzeba pomóc, zaangażować się czynnie.

Tym razem chodziło o sprawadzenie do Domaradza karetki pogotowia, do żony Juliana Cwiękały, która złamała nogę. Kobieta należała przewieźć do szpitala celem nałożenia opatrunku gipsowego.

Najprościej byłoby zadzwonić. W Domaradzu owszem są telefony. Jeden na posterunku MO, drugi w Izbie porodowej. Z pierwszego nie można było skorzystać. Posterunek był zamknięty. Od drzwi ośrodka zdrowia — Julian Cwiękała został odprawiony z kwitkiem. Telefon jest wyłącznie do... „użytku służbowego” — orzekła starsza pani w szafroku, gdyż rzecz cała działa się późnym wieczorem...

A sprawę można nazwać i ludzką i... służbową, jeżeli się weźmie pod uwagę, że historia działa się w rezerwie służby zdrowia. Prawda?

### ...SEANSE KINOWE Z SAMYCH KRONIK?

...Czy Redakcja — jeżeli uzna za pożyteczny ten projekt — zechciałaby podjąć inicjatywę i starania w Dyrekcji Kin i CWF w kierunku zorganizowania raz w miesiącu na łamach dostępnych każdemu seansów programu złożonego z kroniki dźwiękowej z kraju i ze świata?

Tempo obecnego życia wymaga, a może nie pomyśle się określając, że potrzeba wewnętrzna większość c. ludzi jest chęć zobaczenia bieżących, oczywiście najważniejszych wydarzeń na ekranie, a nie

każdego stać na to, aby 2 razy w tygodniu pójść do kina i przy filmie zobaczyć każdą bieżącą kronikę filmową.

Młodzież, która nie każdy film i kronikę może oglądać tak z powodu granicy wieku, jak i wydatku pieniężnego miałaby okazję zobaczyć wszystkie kroniki filmowe, a zatem wszystkie bieżące aktualne wydarzenia. Była by to niejako pomoc naukowa nie mówiąc już o wielkim pożytku w zdobywaniu wiedzy i kultury.

W tym samym celu i z takimż pożytkiem można by organizować seanse złożone z samych wartościowych dodatków (kronikometrów) lub zestawiać, urozmaicać nimi kronikę filmową.

Tyle nasz Czytelnik podpisujący się kryptonimem „Sympatyk Nowin”. Uwazamy, że rzecz godna przedyskutowania. Tym bardziej, że w Warszawie jest kino, w którym wyświetlane są wyłącznie kroniki filmowe.

W tej sprawie oddajemy głos zarówno Dyrekcji Kin jak i CWF w Rzeszowie.

### WODY NIE MA ANI W WODOCIĄGACH ANI W STUDNIACH

Od czasu wybudowania wodociągów w naszym mieście Jarosławiu, my mieszkańcy b. często odczuwamy brak wody. Gdyby wodociąg czerpał wodę z Sanu, jak Kraków czerpie wodę wiślaną nie mielibyśmy tych kłopotów. Nasze wodociągi pobierają wodę z wywierconych specjalnie studzien nad Sanem które w czasie obecnej suszy za mało jej mają.

Brak wody w wodociągach można by zastąpić wodą z istniejących na terenie miasta studzien ale studnie te w przeważającej części są nieczynne. Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej twierdzi, że nie opłaca się oczyścić sta-

rych studzien i z tego powodu urządzenia ich idą na rozbiórke.

Naszym zdaniem dopóki wodociągi miejskie z tych czy innych powodów, nie mogą miastu zabezpieczyć dostatecznej ilości wody, tak dążyć powinny być czynne dotychczasowe studnie.

### ZADANIE SEUSZNE — WYPADA POWIĘDZIEĆ ZA MIESZKAŃCAMI JAROSŁAWIA

REDAKCAJA ODPOWIAJA JAN WRONSKI — Zbydałów. Jak nas informuje Wydział Zdrowia Prez. PRN w Tarnobrzegu — uruchomienie laboratorium analitycznego w Zbydniowie jest w tej chwili z powodu warunków lokalowych — niemożliwe.

Wydział Zdrowia, chcąc jednak przyjąć miejscowej ludności z pomocą, powziął zamiar uruchomienia laboratorium w miejscowości Roszawie. Korzystając z niego będą mogli mieszkańcy rejonu Radomyśla, Zbydniowa, Roszawowa. Uruchomienie laboratorium przewidziano na rok 1960.

WŁADYSŁAW WOSŁOWICZ — Podniebyle. Kursy samochodowe prowadzi Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców. Adres: Rzeszów, ul. Kilińskiego 1. Kurs trwa 3 miesiące i jest płatny. Kandydat na kurs musi mieć ukończone 18 lat życia.

Na Uniwersytecie Kopenhańskim odbyła się uroczystość wręczenia Nagrody kulturalnej im. Sonninga z Albertowi Schweitzerowi, światowej sławy uczonemu, doktorowi teologii, filozofii i medycyny oraz autorowi licznych prac naukowych. Nagrodę w wysokości 100 tys. koron sędziwy uczoney otrzymał z rąk rektora Uniwersytetu Kopenhańskiego. Na zdjęciu: Pani Sonning, Albert Schweitzer i rektor Uniwersytetu Kopenhańskiego prof. Carl Iversen. FOT — CAP







# Młodzież wiejska - a oszczędność

W miesiącu upowszechniania idei oszczędności, jakim jest miesiąc październik - warto przynajmniej po krótko zastanowić się nad sprawą wyrobienia nawyku oszczędzania u młodego pokolenia na wsi. Jest faktem niezaprzecznym, że wieś rzeszowska była w ubiegłych dziesięcioleciach lat bardzo oszczędna. Podyktowane to było zdrowym chłopskim "oszczędkiem" gospodarności, zabezpieczającym konieczność przetrwania różnych niekorzystnych lat nieurodzaju i innych niekorzystnych dla gospodarki chłopskiej okresów. Zmysł oszczędzania rozwijał się pod presją ciężkich warunków ekonomicznych, rozdrobnienia gospodarstw, niedzi, przysłowiowej "huśtawki" cen: pól rolnych, którą wywoływali spekulanci oraz kryzysy gospodarcze. Jeżeli chłopci te ciężkie czasy przetrwali to było to niewątpliwie następstwem zmysłu oszczędności i gospodarności.

W zmienionych warunkach po wyzwoleniu u młodego pokolenia wsi - upatrującego często swe perspektywy życia w przeniesieniu się do miast zaczął zanikać ówczesny nawyk oszczędności. Życie i towarowe zaczęło sobie drogę przyzwyczajenie życia z dnia na dzień. W tym samym stopniu oddziaływało to niekorzystnie: zjawisko społeczne na pozostała na wsi młodzież, która nie raz pojmując opacznie kierunek rozwoju wsi zatracala poczucie oszczędności i gospodarności, wyzywając się w nadużywaniu alkoholu i dążeniu do lekkiego życia. Znaczna część młodzieży wiejskiej zwłaszcza w pobliżu ośrodków przemysłowych, dojeżdżająca do pracy - dysponując poważnym dochodem osobistym, ma wszelkie warunki do oszczędzania zarobionej zło-

tkówki na gospodarskie urządzenie sobie życia - czy to w mieście, czy na wsi. Młodzież ta często pozostaje na utrzymaniu rodziców, łatwiej aniżeli każdy inny pracujący może podejmować decyzje o zdobywaniu własnych czy społecznych mieszkań w mieście. Wśród kilkuletniego oszczędzania na oszczędnościowych książeczkach mieszkańców PKO, czy innych książeczek. Wstąpienie w związku małżeńskie przysparza nieraz wiele kłopotów i ciężkich borykań się związanych ze zdobyciem mieszkania, zakupem mebli i urzędem. Sprawy te często zaturwają życie młodym małżonkom, a niewątpliwie inaczej by się to ułożyło, gdyby kilka lat wcześniej młodzian czy panna pomyślała o tym i zaczęła oszczędzać. Stare ludowe przysłowie "oszczędnością pracą ludzkie się bogacą" jest zawsze żywe i aktualne w swej głębszej treści. Warto je przemysleć - dostosować do siebie i ustalić sobie kierunek jego realizacji.

Niech miesiąc upowszechniania oszczędności - bogactwo haseł upowszechnieniowej działalności propagandowej prowadzonej w różnych formach dla wyrobienia powszechnego nawyku oszczędzania - będzie dla młodzieży momentem służnej życiowej decyzji rozpoczęcia oszczędzania poprzez książeczkę oszczędnościową. Oszczędność oznacza aktywną postawę życia. Oznacza umiejętność gospodarowania pieniędzem. Oznacza gospodarność we własnym gospodarstwie, w pracy zawodowej i w stosunku do spraw społecznych.

A. KLUZ

Kierowca samochodowy Stanisław Drwiega, prowadzący samochód marki "Warszawa" zderzył się w Sanoku z autobusem PKS. Oba pojazdy zostały uszkodzone. Przyczyny wypadku bada MO.

W późnych godzinach wieczornych 11 bm. motocyklista Jerzy Hebder, jadąc motocyklem marki "Jawa", najechał w Jarosławiu na przechodnia - Mariana Kozara. Padając na szosę, obaj doznali ciężkich obrażeń ciała i odwiezieni zostali do szpitala. Wstępne dochodzenia ustaliły, że motocyklista był w stanie nietrzeźwym.

W Turaszówce pow. Krosno kierowca Jan Habruk prowadzący z nadmierną szybkością samochód ciężarowy, potrafił motocyklistę Edwarda Kuliga, który doznał ciężkich obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala Kierowca aresztowano, a KP MO w Krośnie prowadzi dochodzenia.



## Milicja ściga pokątnych handlarzy mięsem

Funkcjonariusze MO z Kolbuszowej przeprowadzili ostatnio rewizję w mieszkaniu Jana Płazy, w Woli Rusinowskiej. Podczas rewizji znaleziono u niego i zakwestionowano ok. 48 kg słoniny oraz 56 kg mięsa wieprzowego. Jak stwierdzono, Płaza od pewnego czasu trudnił się nielegalnym ubojem i handlem mięsem, czerpiąc z tego poważne zyski. Został on zatrzymany, a MO prowadzi szczegółowe dochodzenia.

Również w GS Dobrzechów organa milicji stwierdziły, że personel tego sklepu trudni się pokątną sprzedażą mięsa i wędlin pochodzących z nielegalnego uboju. Dostawcą towaru okazał się niejaki Władysław Ziobro z Godowej pow. Strzyżów. Zostaną

oni pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

Podczas rewizji przeprowadzonej w Przemyslu u Marty Grzybowskiej milicja znalazła ponad 150 kg mięsa wędzonego pochodzącego z nielegalnego uboju. Mięso zakwestionowano i przekazano do rzeźni, a pokątna handlarzka odpowie przed sądem.

## Nowy polski tramwaj szybkobieżny - w końcowych próbach

W warszawskiej zajezdni tramwajowej trwają próby i pomiary warsztatowe szybkobieżnego wozu tramwajowego typ 13 N, zbudowanego w Chorzowskich Zakładach Konstrukcji Stalowych "Konstal". Wóz ten ma 21 miejsc siedzących ustawionych w kierunku jazdy i 110 miejsc stojących.

CAF - fot. Szyperko

## Mode na Zachodzie



Te śliczne modelki demonstrowały suknie cocktailowe i wieczorowe na okres jesienny. Od lewej: dwie sukienki cocktailowe z perłami i sukienka z popieliny ze sztucznego włókna. FOT - CAF

## W studniach wyschła woda...

Na skutek trwającej już od kilku tygodni suszy, w niektórych miejscowościach na Podkarpaciu, a między innymi w Korczynie i Odrzykoniu (pow. Krosno) nawet w wielu głębokich studniach wyschła zupełnie woda.

Dla potrzeb konsumpcyjnych i gospodarczych rolnicy czerpią wodę z potoków oddalonych nieraz o kilkaset metrów. Sytuacji pod tym względem nie poprawił deszcz, zresztą niewielki, który spadł przed paru dniami.

## Polowanie na wilki

Parę dni temu myśliwi krosnieńscy urządzili polowanie na wilki w Beskidzie Dukielskim. Jak się okazuje, drapieżników tych nie brakuje również na tym terenie. Z

liczącej kilka sztuk watahy, która wpadła w rozstawione "sieci" myśliwych w rejonie Tyławy, padły dwa duże bałatory. Celnymi strzelcami okazali się: Zięba z Turaszówki i Zommer z Krosna. (m)

## Pracownicy poszukiwani

Skarbowy Urząd Komorniczy Wydział Finansowy Prezydium PRN w Ropczycach zatrudni natychmiast 4 POBORCÓW SKARBOwych i 2 REFERENTÓW EGZEKUCYJNYCH. Warunki do omówienia. K-2490/3

KIEROWNIKA TECHNICZNEGO piekarni oraz TRZECH PIEKARZY KWALIFIKOWANYCH zatrudni Powiatowa Spółdzielnia Spółdzielstwa w Łańcucie. Uposażenie wg stawek dla piekarnictwa. Mieszkania nie gwarantuje się. K-2489/2

KANDYDATA na stanowisko Kierownika do Ośrodka Remontowo-Budowlanego Lasów Państwowych w Łańcucie - poszukuje Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Przemyslu, plac W. Proletariatu 2. Wynagrodzenie do 3.500 zł miesięcznie, plus 114 zł ekwiwalent za deputat opłaty, kolejowa zniżka 80 proc. oraz premia - przewidziane regulaminem. K-3493/3

## OGŁASZA PRZETARG ograniczony III

w dniu 24 października 1959 r. o godz. 9 przy ul. Wolności 5 a na SPRZEDAŻ SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO marki "Praga" za cenę wywoławczą zł 12.000. Wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu. K-2501

## UWAGA ROLNICY! Centrala Rolnicza Spółdzielni "Samopomoc Chłopska" PRZEDSIĘB. OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANymi w Rzeszowie, ul. Świercawskiego 12, tel. 33-36

### zakupuje KONIE

o zmniejszonej wartości użytkowej, wiek obojętny, w bardzo dobrej kondycji (tłuste), waga od 465 kg wwyż. Cena od 3.500 - 7.000 zł.

- ZAKUP ODBĘDZIE SIĘ:
- dnia 19. X. w Lubaczowie o godz. 10 (targowica)
  - dnia 19. X. w Krośnie o godz. 10 (na targowicy)
  - dnia 20. X. w Leżajsku o godz. 10 (na targowicy)
  - dnia 20. X. w Łańcucie o godz. 10 (na targowicy)
  - dnia 20. X. w Jasle o godz. 10 (na targowicy)
  - dnia 21. X. w Dębicy o godz. 10 (na targowicy)
  - dnia 22. X. w Mielcu o godz. 10 (na targowicy)
  - dnia 22. X. w Sanoku o godz. 10 (na targowicy)
  - dnia 23. X. w Rzeszowie o godz. 10 (na targowicy)
  - dnia 24. X. w Przeworsku o godz. 10 (w bazie za stacją kolejową).
- K-2471/2

## NIZANSKI ZAKŁAD PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO LEŚNICTWA - Nisko, woj. Rzeszów

**posłada do sprzedaży**

PRZECZEPY SKRZYNIOWE o drewnianych burtach o nośności 3,5 tony z kołem zapasowym na ogumieniu 8,25x20. K-2476

## Ogłoszenia drobne

**Podziękowanie**

DOWÓDZTWU Jednostki oraz wszystkim Kolegom Zolniercom Garnizonu Rzeszowskiego i ich Rodzinom za serdeczną, otwartą przysługę oddaną zmarłemu kpt. WP - J. Jodko - gorące podziękowanie składa żona z dziećmi i Rodzina. G-1486

**Różne**

PRZESYLAJĄC 10 złotych znaczkami - otrzymasz 300 matrymonialnych ofert "SYRENKA" - Warszawa, ul. Elektoralna 11. K-2416/10

GREPLARKA do przegrzewywania wody została uruchomiona w Mielcu przy ulicy Kościuszki 63. Pg-1174

**Kupno**

MASZYNĘ sankową dwupłytkową nr 5 lub 6 do robienia swetrów natychmiast kupi Felicja Wojtuśiak zam. Kielków, poczta Rzechów, pow. Mielec. Pg-1178

KUPIĘ różne surowce szrotkarskie w stanie gospodarskim. Pracownia Szrotok - Woźniak - Kraków, Zaścianek 18, tel. 580-13. K-2418

**Sprzedż**

CEGLA palona klasa I i II, dostawa wagonowa do trzech tygodni, wapno palone bez kamieni, gwarantowane, dostawa do dni 10. Informacje i sprzedaż: Skład Materiałów Budowlanych, Kraków Kamienieckiego 4 (kolo Matecznego). K-2479

PARCELE ładnie położone, w dogodnym miejscu koło Rzeszowa (2.500 m<sup>2</sup>) - pilnie sprzedam. Wiadomość: Rzeszów, ul. Szopeńska 42/2, tel. 32-83 (codziennie w godz. od 7 do 20). G-1487

SPRZEDAM dwie parcele budowlane. Wiadomość: Krupa Walenty, Wilkowyja 77. G-1491

MOTOCYKL "M-72" z przyczepą w dobrym stanie - sprzedam. Wiadomość: Sklep Koszykarski w Przemyslu, ul. Jagiellońska 7. Pg-1176

DEBICA. Okazał DWURODZINNA WILLE komfortowa (solidna budowa) z parcelą 900 m<sup>2</sup> (cała lub połowa) - sprzedam. Wiadomość: Tarnów, ul. Powstańców Warszawy 28/II p. Pg-1179

WAPNO PALONE I gatunek, białe, bardzo wydajne o zawartości kamienia najwyższej 8 proc. - Gotowarza koleją Wapiennik w Blotnicy koło Strzeli Opolskich. Cena za tonę - 450 zł. Pg-1181

BOMY z parcelami w Przemyslu sprzedam. Zgłoszenia: Przemysł, ul. Rogozińskiego 28. Pg-1178/3

**Zguby**

ZIOŁEK Jerzy zgubił legitymację nr 161 wydaną przez Inspektora Oświaty w Ropczycach. G-1483

UCZCIWEGO znalazł książkę "Duch Puszczy" prozę o zwrot za wynagrodzeniem do PKO - Jasło. Pg-1180

MICHAŁSKIEMU Zdzisławowi skradziono legitymację szkolną nr 196 wydaną przez Dyrektora Technikum Budowlanego w Jarosławiu. G-1492

CIURKOT Grzegorz zgubił przepustkę nr 1964 wydaną przez Zakład Gumowy Debica. Pg-1186

SZARO Teofila zgubiła legitymację nr 479 Prez. PRN Strzyżów upoważniającą do 50 procentowej zniżki kolejowej. Pg-1182

**Lokale**

ZAMIENIĘ dwa pokoje kuchni (półkomfort) w Przemyslu, ul. Jagiellońska 12 na podobne w Krośnie, Jasle, Gorlicach lub in. okolicy - Popławski. Pg-1177

## ZARZĄD WOJEWÓDZKI LPZ w Rzeszowie

### OGŁASZA PRZETARG nieograniczony I, II i III

na sprzedaż następujących pojazdów mechanicznych: 1) DWÓCH SAMOCHODÓW marki "Willys". Cena wywoławcza a 30.000 zł. 2) DWÓCH MOTOCYKL marki "Iz-350". Ceny wywoławcze 6.000 i 7.200 zł. 3) MOTOCYKLA "WFM-125". Cena wywoławcza 1.750 zł. Przetarg I odbędzie się dnia 23 października 1959 r., o godz. 10, w garażach ZW LPZ w Rzeszowie przy ul. Nowotki - Bocznej, gdzie w/w pojazdy można oglądać codziennie w godz. od 8 do 16. W razie niedojścia do skutku przetargu pierwszego, przetarg II odbędzie się dnia 6 listopada, a ewentualny przetarg III - 20 listopada 1959 r. w miejscu i o porze dnia jak wyżej. Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy Zarządu Wojewódzkiego LPZ - wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. K-2497

## PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ Oddział Produkcji Zwierzęcej w Rzeszowie

### OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie ROBÓT REMONTOWY - BUDOWLANYCH przebudowy boksów dla zwierząt oraz innych prac w tujejszym Zakładzie Unasienniania Zwierząt. Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i firmy prywatne. K-2502

**Czy to ci nic nie mówi? W Tarnowie i Katowicach wygrało w toto - lotko po 626.305 zł.**

K-2503



My też jesteśmy fotograficzne



Z problemów gazyfikacji Rzeszowa

- Już ponad 19 km zgazyfikowanych ulic
● Do 2.200 mieszkań doprowadzono gaz
● Brak wykonawcy hamuje postęp robót

Gazyfikacja Rzeszowa to jeden z tych problemów, którym szczególnie interesują się mieszkańcy naszego grodu. Aby bliżej zorientować naszych czytelników o postępie prac tej poważnej dla naszego miasta inwestycji zwróciliśmy się z kilkoma pytaniami do dyrektora Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej E. Fogla. Przedsiębiorstwo to jest inwestorem prowadzonej w Rzeszowie gazyfikacji.

Efekty nie są małe, zwłaszcza na niezbyt długi okres prowadzenia prac gazyfikacyjnych i trudności, których nigdy nie brak przy tego rodzaju poważnych przedsięwzięciach. Do tej pory przeprowadzono już uliczny ciąg gazowy na przestrzeni 15,827 metrów. Ponadto MPGK przyjeżdża również pod swój zarząd 3,5 km tzw. starej sieci gazowej na Osiedlu. W sumie więc mamy w Rzeszowie ponad 19 km zgazyfikowanych ulic — włącznie z ciągiem nisko i średniopiętnym.

Ciąg niskopiętny (przekładamy to na język praktyczny), a więc taki, od którego można prowadzić podłączenie do mieszkań i instytucji, przebiega już przez prawie 30 ulic. Do końca br. planuje się wybudować jeszcze sieć gazową niskopiętną na dalszych 3 km, które obejmą 15 ulic.

W następnym roku prace te prowadzone będą nadal. Założenia MPGK obejmują zgazyfikowanie 33 dalszych ulic Rzeszowa na przestrzeni prawie 10 km. Wykonaniem tych zadań zakończony zostanie II etap gazyfikacji, obejmujący tzw. stary Rzeszów w granicach od torów kolejowych do Wisłoka. Dalsze dziełnice naszego miasta objęte będą planem gazyfikacji w następnych latach. Warto tu jeszcze zaznaczyć, że postęp prac gazyfikacyjnych w przedza znacznie pierwotne założenia planu. W wyniku czego termin ukończenia robót skrócony zostanie o kilka lat. Nie znaczy to, że do

wykonawcy — Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich, nie można mieć żadnych pretensji. Mieszkańcy ulic, na których prowadzone są tzw. rozkopki, mają jeszcze sporo uwag, dotyczących szczególnie doprowadzenia do należytego stanu jezdni czy chodnika po ukończeniu robót.

W znacznie wolniejszym tempie postępuje proces podłączania budynków do ulicznej sieci gazowej. Do tej pory gaz doprowadzono dopiero do 2.200 mieszkań w niektórych budynkach przy ul. Obronców Stalingradu, Staszica, Lenartowicza, Czackiego, Szopena (również Szpitala Wojewódzki korzysta z gazu), Dąbrowskiego, Zofii Chrzanowskiej i innych.

Inwestor tych prac, MZBM ma sporo kłopotu w znalezieniu odpowiedniego wykonawcy. Do tej pory prace w tym zakresie wykonuje MPGK, które jednak, jako przedsiębiorstwo usługowe, nie ma tak szerokiej, możliwości przerobowych jak np. instytucja specjalistyczna, jaką jest PIB. Stąd owe powolne tempo, nie dotrzymywanie terminów w wykonywaniu podłączeń budynków do ulicznej sieci gazowej itp.

Nie są to bynajmniej trudności dnia dzisiejszego. Ciągną się one niemal od rozpoczęcia gazyfikacji Rzeszowa. I do tej pory mimo usilnych starań inwestorów, nie udało się znaleźć innego wykonawcy. A tymczasem mnożą się kilometry zgazyfikowanych u-

Zasłużone brawa

Przez dwa wieczory sala kina „Swit” wypełniona była kompletem widzów. Występujący tu Polski Zespół Tańca E. Papińskiego, reklamujący się poważnymi sukcesami artystycznymi zarówno w kraju jak za granicą, zebrał i u nas sporo zasłużonych braw. Najbardziej podobały się trzy punkty programu „Wesele krakowskie”, „Podhale” a szczególnie pełen werwy tańiec z bójnicami oraz „Wieczorek z tańcami” — satyryczny obrazek baletowy odwołujący się do atmosfery, popularnych przed pół wiekiem w mieszczkańskich salonach wieczorów tanecznych.

Zresztą nie tylko te... pozostałe numery także przypadły do gustu rzeszowskiej publiczności, która zarówno solistów baletu, cały zespół, jak i orkiestrę pod dyrekcją Wł. Kabalewskiego nagrodziła rzeszowskimi oklaskami.

3-metrową kukurydzą wyhodowali uczniowie szkoły ogólnokształcącej w Czudcu

Uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Czudcu prowadzą u siebie od dłuższego czasu hodowlę roślin. M. in. uprawiają także kilka odmian kukurydzy pochodzącej z Bra-



Dla dorównania wzrostem czudeckiej kukurydzy trzeba aż trzech „chłopa”.

zylili. Są bowiem w stałym kontakcie z Polonią polską, od której co roku otrzymują przesyłkę z nasionami kukurydzy. Brazylijska kukurydza na czu dekim polu doświadczałym wyrosła do 3 m. Kukurydza ta w stosunku do innych odmian jest najbardziej wartościową dlatego, że dostarcza duże ilości paszy dla krów.

Czy nie można tej kukurydzy u nas rozpropagować? — zapytują uczniowie z Czudca. Choć częściowo, a spadły naszym rolnikom kłopot z głowy z zapatrzeniem w paszę.

Z obrad Plenum PZ Kółek i Organizacji Rolniczych

W ubiegły wtorek odbyła się w Rzeszowie Plenum PZKOR. Obradom przewodniczył prezes PZKOR tow. Fr. Solecki. Plenum zaakceptowało uchwały 19 kółek rolniczych, które postanowiły wprowadzić w swych wsiach pełną mechanizację. W związku z tym postanowiono przeszkolić do wiosny przyszłego roku 50 traktorzystów. Jak się dowiadujemy do chwili obecnej, kółka rolnicze przeszkoliły 11 traktorzystów oraz szkołę 13 rolników w Osrodku w Radymnie.

W trosce o zabezpieczenie kadr dla rolnictwa postanowiono uruchomić stały Osrodek Szkoleniowy, w którym mogłyby zdobywać potrzebne wiadomości przyszli agronomowie przewodnicy Przemysłowni Rolniczego itp.

Równocześnie Plenum ustosunkowało się do spraw zagospodarowania łąk i pastwisk zakładając zwiększenie wydajności siana z ha i zwiększenie zasiewów poplonów, przede wszystkim zaskapusty pastwnej i kukurydzy.

KOMUNIKAT

Dzielnicy Komitet Frontu Jedności Narodu nr 9 w Rzeszowie organizuje w dniu dzisiejszym o godz. 18 w szkole nr 4 przy ul. Marszałkowskiej spotkanie ze społeczeństwem. O wzięciu udziału w powyższym zebraniu proszą się mieszkańcy ulic Konopnickiej, Marszałkowskiej z bocznymi, Nowożyłki z bocznymi, Sienkiewicza z bocznymi oraz Ujejskiego.

Podobne zebranie organizuje w dniu 18 bm. o godz. 15 (nie dziela) w remizie Straży Pożarnej w Drabimiance DK FJN nr 3.

Tematem zebrania będą sprawy: budżetu i planu gospodarczego miasta Rzeszowa na rok 1960, omówienie zagadnień: przepiętności gospodarczej przy współdziałaniu Prokuratury oraz 13 rocznica powstania Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Od niedzieli uruchomiona zostanie okresowo nowa linia autobusowa — plac Farny — Pobitno

W związku ze zbliżającym się Świętem Zmarłych wielu mieszkańców naszego grodu śpieszy na cmentarz, aby upamiętnić groby.

Pamiętając o tym, dyrekcja MPK wprowadza okresowo od niedzieli nową linię autobusową. W godzinach popołudniowych od 15 — 18 autobus MPK będzie co pół godziny odjeżdżał z placu Farnego na cmentarz Pobitno.

SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT —

SIATKARZE STALI ST. WOLA WALCZA O AWANS DO II LIGI

W środę rozpoczęły się w Stalowej Woli rozgrywki o wejście do II ligi w siatkówce mężczyzn. Na starcie stanęło tylko 5 drużyn — Spójnia Gdańsk, Górnik Rybnik, Olesniczanica Olesnica, Start Namysłów i mistrz kielecko-rzeszowsko-lubelskiej ligi międzywojewódzkiej — Stal Stalowa Wola. Nie przybyła na zawody drużyna Piastka z Piastowa.

Rozgrywki o wejście do II ligi przeprowadzane są systemem każdy z każdym z uwagi na to, że awans uzyskuje tylko jeden zespół — pierwszy w tabeli po zakończeniu turnieju.

W pierwszym dniu zawodów Spójnia Gdańsk pokonała Start Namysłów 3:0, Stal Stalowa Wola zwyciężyła Olesniczanikę 3:1, a Górnik otrzymał zwycięstwo walkowerem nad Piastem Piastów. Zakończenie turnieju przewidziane jest na niedzielę 18 bm.

TOWARZYSKIE MECZE PIŁKARZY LEGIA GOSCI POLONIE BYTOM A STAL RZESZOW ODRĘ

Drugi tydzień przerwy w rozgrywkach o mistrzostwo II ligi wykorzystują nasze drużyny piłkarskie na rozegranie towarzyskich spotkań z zespołami sąsiedni. Najciekawsze zapowiada się mecz w Krośnie, gdzie miejscowa Legia gości wiosennego mistrza I ligi, a obecnego wiceprzodownika ekstraklas — Polonię Bytom. Mecz ten rozegrany zostanie w sobotę o godz. 15.

Piłkarze rzeszowskiej Stali również przygotowali swoim sympikom miły podarunek w postaci spotkania z przodownikiem grupy północnej II ligi i prawie pewnym mistrzem tej grupy — Odrą Opole. Mecz rzeszowski odbędzie się w niedzielę o godz. 12. Trzeci iligowicz rzeszowski — Walter po niezbyt udanych występach na terenie NRD, ma za-

miar rozegrać towarzyski mecz w niedzielę z lokalnym rywalem — Legią Krosno.

Wicemistrz III ligi — Resovia wyjeżdża w niedzielę do Nowego Sącza, gdzie zmierzy swe siły w rewanżowym meczu z tamtejszą Sandecją.

CZY PIŁKARZE STALI ST. WOLA ZREALIZUJĄ KOLEJNY ETAP „SWEGO PLANU”?

18 bm. rozegrana zostanie ostatnia kolejka i rundy eliminacyjnych spotkań o wejście do II ligi. Jedenastka Stali Stalowa Wola po jej „planowym” remisie w Wirku, czeka w niedzielę mecz z najgroźniejszym rywalem IV grupy — Włókniarzem Pabianice. Bramkotrzaśny atak pabianiczan nie będzie chyba miał okazji do powtórzenia ostrego strzelania na boisku Stalowej Woli. Liczymy tym razem na popis tej samej formacji drużyny hutników, mając w pamięci świetną grę stalowców w Wirku oraz realizację kolejnego etapu „ich planu”.

Zresztą o wszystkim przekonamy się na stadionie Stali w niedzielę w godz. 14—15.45.

KROSNIENSKA LEGIA BEZ PORAZKI, A NIE CRACOVIA

W ostatnich dniach wpłynął do naszej redakcji list p. T. Ciupryka z Krosna — zasłużonego pingpongisty miejscowej Legii, który z dużym ubolewaniem zwraca nam uwagę na krzywdzący ich zespół informację zamieszczoną w ub. tygodniu na temat sytuacji w mistrzostwach II ligi „tenisa stołowego”. W informacji tej stwierdziliśmy, że „przodownikiem grupy III jest Cracovia, która nie poniosła ani jednej porażki, a Legia Krosno zajmuje II miejsce”.

przez redakcję „Tempa”. Za błąd ten przeprasamy pingpongistów Legii Krosno oraz ich sympatyków i czytelników „Nowip”.

Równocześnie po zacierpieniu szczegółowych wyników tej grupy II ligi, możemy z całą pewnością podać, iż przodownikiem i to zdecydowanym w tabeli rozgrywkowej, jest drużyna Legii Krosno, mająca na swym koncie 4 gry i 8 punktów. Dopiero na drugim miejscu znajduje się Cracovia mająca 4 gry i tylko 6 pkt. ponieważ w bezpośrednim pojedynku z Legią przegrała to nawet bardzo wysoko (1:6).

Dwa pozostałe zespoły rzeszowskie Stal Mielec i Stal Stalowa Wola mając po 1 punkcie zajmują w tabeli 4 i 5 miejsca.

W dniu dzisiejszym Krosnienska Legia rozegra w swojej hali kolejny mecz o mistrzostwo II ligi z Kolejarzem Opole. W drużynie opolskiej wystąpi b. mistrz Polski — Otremba. Początek zawodów o godz. 18.

REPREZENTACJA LPZ RZESZOW — ZDOBYWA „NAGRODĘ PRZECIODNIA M. RZESZOWA”

Ostatnio odbyły się zawody strzeleckie o „Nagrodę Przeciodynia miasta Rzeszowa” zorganizowane przez Zarząd Wojewódzki LPZ Rzeszów dla uczczenia XVI rocznicy WP i XV rocznicy Ligi Przyjaciół Zolnierza.

W zawodach brały udział 5-osobowe reprezentacje: Jedn. WP, Jedn. KBW, LPZ Rzeszów i Kola Oficerów Rezerwy. W wyniku oceny zespołowej ostateczna kolejność miejsc była następująca:

- 1) LPZ Rzeszów 3.245 pkt
2) Jedn. WP 3.127 pkt
3) Jedn. KBW 3.075 pkt
4) Kolo Ofic. Rez. 2.918 pkt



Piątek 16 października 1959 r.

PIĄTEKI

Dziur nocny: Apteka Społeczna nr 2, ul. Grunwaldzka 3. Stały dziur nocny: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 56.

POGOTOWIE RATUNKOWE 09

ul. Poniatowskiego 4

STRAŻ POŻARNA 08 MO 07

Postój taksówek: tel. 21-50

TEATR

Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza (w sali DK WSK ul. Dąbrowskiego) — „Cudotwórca”

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) — Lotna (pol. 1, 16) godz. 15.30, 17.40 i 19.50. SWIT (ul. Langiewicza) — Inspekcja pana Anatola (pol. 1, 16) Dod. Fan profesor godz. 18 i 20.

PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) — Trzecia licealna (wł. 1, 16) dod. Zamek w Łańcuchu godz. 17 i 19.10.

APOLLO (Staromieście) — Berliński romans (NRD 1, 12) Dod. Skalna ziemia godz. 17 i 19.

STRYZÓW — ODRÓDZENIE — Rzymskie wakacje (USA 1, 16)

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

W niedzielę — pokaz mody

Już dziś podać możemy dokładną datę zapowiedzianego pokazu mody jesienno-zimowej. A więc „impresja” ta odbędzie się w niedzielę 18 bm. o godz. 11 w sali WDK. Na pokazie zaprezentowane zostaną futra, pelisy, płaszcze, swetry, ubrania męskie, me- traż ubraniowy i sukienkowy.

W programie artystycznym muzyka, taniec, piosenka w wykonaniu zespołów WDK. Konferansjerkę prowadzą: Julian Bąk i Jerzy Dobrzyński. Przeprowadzą biletów w cenie 5 zł odbywa się w sobotę 17 bm. od godz. 16 do 19, oraz w niedzielę na godzinę przed rozpoczęciem imprezy w kasie kina WDK.

UWAGA DZIECI

Poranek filmowy w kinie WDK zapowiedziany na godz. 10 w dniu 18 bm. wyświetlony zostanie o godz. 9.

NOWINY RZESZOWSKIE

zastępca redaktora naczelnego 4616, dział sportowy i informacyjny 4358, redakcja nocna 1917, administracja 4656, sekretariat redakcji i wszystkie działy pracy centralnej. Oddział redakcyjny: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2708. Krosno, ul. Słowackiego 6, II p. pok. 22, tel. 498. Mielec, pl. Dzierżyńskiego (KP PZPR), tel. 207, 104, 39. Stalowa Wola, ul. 1 Maja 24. Biuro Reklam i Ogłoszeń — 4652. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 0-4-446 PUFK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Annyka 8. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalnej — zł 37,50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. H-5-422